

KAZUS – MEDIACJA PRACOWNICZA

Paulina, Agata, Gabriel i Michał pracują w jednym dziale w międzynarodowej korporacji. Wcześniej studiowali razem ekonomię i finanse. Ich przełożonym jest Bartek – pracownik z wieloletnim doświadczeniem i stażem pracy. Bartek obiecał Dyrektorowi, że do końca miesiąca skończy ze swoim 4-osobowym zespołem jeden z realizowanych przez nich projektów, który między sobą nazwali „Projekt PODATKI”.

Bartek spotkał się 5 września z zespołem i zaproponował plan działania. Czynnikiem motywującym pracowników miała być wysoka premia wypłacona po oddaniu projektu i zaakceptowaniu go przez Dyrektora. Zespół podzielił się między sobą zadaniami i ustalił terminy. Współpracownicy umówili się, że przekażą Bartkowi projekt do uwag w ciągu 2 tygodni, czyli do 19 września. Po zakończeniu spotkania wszyscy wzięli się do pracy.

Pierwszy tydzień pracy był pełen sukcesów. Cele zostały osiągnięte – dokumenty przygotowane, a dalsze kierunki prac uzgodnione z klientami. Bartek był zachwycony dotychczasowymi rezultatami zespołu.

13 września Michał poprosił o możliwość pracy w formie zdalnej do końca tygodnia, a Agata zadzwoniła, że ma chore dzieci i musi wziąć zwolnienie. Bartek nie był szczęśliwy z powodu tej sytuacji, bo wiedział, że projekt jest skomplikowany i złożony, a nieobecność Agaty na pewno „odbije się” na całym zespole. Bartek nie ukrywał również, o czym powiedział Dyrektorowi, że obawia się pracy zdalnej Michała, który ostatnio został przyłapany w godzinach pracy na siłowni.

Jego obawy były słuszne. Paulina i Gabriel pracowali po 16 godzin dziennie. Okazało się, że Agata nie wykonała dobrze swojej części zadań. Wszystko uzupełnić i poprawić musiała, sfrustrowana już całą sytuacją, Paulina. Z Michałem przez 3 dni nie było kontaktu. 4 dnia zadzwonił do Bartka i poinformował go, że ma problemy z Internetem i zasięgiem, ale pracuje nawet po godzinach. Niestety kłamał, bo pod koniec tygodnia wyszło na jaw, że wykonał co najwyżej 20 % zaplanowanej pracy.

Projekt PODATKI uratowali zatem Gabriel i Paulina, którzy wzięli odpowiedzialność za zespół, wykonali wszystkie zadania i zrealizowali każdy punkt z omawianej z Bartkiem listy działań. Bartek nie zgłosił żadnych uwag do przesłanych przez nich materiałów. Projektem zachwycił się Dyrektor korporacji, który każdemu członkowi zespołu przyznał nagrodę w wysokości 5000 zł.

Kiedy Paulina i Gabriel dowiedzieli się o tym wyrazili swoje niezadowolenie podczas spotkania zespołu, które odbyło się w październiku. Agata i Michał nie widzieli problemu w całej sytuacji. Uznali, że premia należy się również im. Zespół podzielił się wtedy na 2 obozy. Bartek, widząc że pracownicy nie odzywają się do siebie, poprosił ich o rozmowę. Podczas spotkania wspólnie postanowili, że w rozwiązaniu sporu i oczyszczeniu atmosfery pomoże im mediator zajmujący się mediacjami pracowniczymi. Umówili się z nim po weekendzie.